

Sygn. Sygn. akt IX Ca 852/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Charukiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Krystyna Skiepmo SO Mirosław Wieczorkiewicz
Protokolant:	prac. sąd. Magdalena Kufel

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2016 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa W. R.

przeciwko W. G.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 8 lipca 2015 r., sygn. akt I C 543/15,

I. oddała apelację,

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

IX Ca 852/15

UZASADNIENIE

Powódka W. R. wniosła o wydanie przeciwko pozwanemu W. G. nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i nakazanie pozwanemu aby zapłacił powódce kwotę 12.000 zł z ustawowymi odsetkami od 1 stycznia 2003r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podała, iż pożyczyła pozwanemu kwotę 12.000 zł. Pozwany w dokumencie uznania długu z 30 października 2002r. potwierdził fakt zawarcia pomiędzy stronami przedmiotowej umowy pożyczki, zobowiązując się jednocześnie do zwrotu przedmiotu pożyczki do 31 grudnia 2002r.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 29 lipca 2014r. Sąd Rejonowy w Olsztynie w sprawie I Nc 1353/14 nakazał pozwanemu aby zapłacił powódce kwotę 12.000 zł z ustawowymi odsetkami od 1 stycznia 2003r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2.567 zł tytułem kosztów procesu.

Pozwany W. G. wniósł zarzuty od powyższego nakazu zapłaty, domagając się jego uchylenia i oddalenia powództwa.

W uzasadnieniu podniósł zarzut przedawnienia roszczenia. Nadto zaprzeczył aby dług w ogóle istniał.

Wyrokiem z 15 lipca 2015r. Sąd Rejonowy w Olsztynie uchylił nakaz zapłaty z 29 lipca 2014r. i oddalił powództwo. Zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Nakazał ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa kwotę 450 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy ustalił, że strony pozostawały w nieformalnym związku. Powódka była wówczas studentką, a pozwany pracował lub pozostawał bez zatrudnienia. W 2002 r. związek stron rozpadł się. Jako rozliczenie finansowe wzajemnych wydatków, pozwany napisał i podpisał oświadczenie z dnia 30 października 2002 r., że jest winien powódce kwotę 12.000 zł, którą zapłaci na jej rzecz do końca 2002 r.

Przez ponad 10 lat strony nie utrzymywały kontaktów. Powódka opuściła rodzinne strony i zamieszkała w O., pozwany mieszkając w S. założył rodzinę i zamieszkuje z dzieckiem i konkubiną w lokalu, co do którego tytuł prawny ma jego konkubina i jej rodzina.

W maju 2013r. zmarła matka pozwanego. Powódka nawiązała z pozwanym kontakt. Prowadzili rozmowy towarzyskie przy pomocy sms i telefoniczne.

W dniu 29 listopada 2013r. powódka przyszła do pozwanego do mieszkania w towarzystwie swego brata. Pozwany pił piwo. Jego konkubina przebywała wówczas za granicą. Powódka pokazała pozwanemu oświadczenie z dnia 30 października 2002 r., jednak strony nie podjęły rozmowy na ten temat. Tego samego dnia oraz następnego powódka rozpoczęła z pozwanym korespondencję sms. Wysłała mu informacje sugerujące, że zaprasza go do siebie, że wyraża zgodę na intymne spotkanie. Wówczas pozwany zaczął jej przysyłać swe intymne zdjęcia. W pewnym momencie powódka przesłała mu tekst zobowiązania z dnia 30 października 2002 r. Pozwany odpowiedział „na razie nie mogę” i „wczoraj się splukałem, nie mam ale parę dni i będzie ok. jedna faktura poczeka”. Następnie poinformował powódkę, że wysłał mms do swego znajomego prawnika.

W dniu 6 grudnia 2013r. powódka napisała do pozwanego „Kiedy kasa”. Pozwany zasłaniał się, że nie dostał oświadczenia, że był pijany w dniu 29 listopada 2013r. Wówczas powódka zagroziła, że prześle jego konkubinie intymne zdjęcia, które jej przysłał dnia 30 listopada 2013r., jak nie zwróci jej pieniędzy. Pozwany odpowiedział „ok”.

W dniu 14 grudnia 2013r. na przypomnienie powódki: ”czy masz”, pozwany oświadczył, że „nie mam, czekam sam, jak nie zgłaszaj do sądu”. Następnie „Ja czekam na kasę, roboty pofakturowane w grudniu dopiero, jak nie zgłoś sprawę do sądu”. Oraz na nalegania powódki „od 30 do 90 dni mają czas na wypłatę”.

Zdaniem Sądu Rejonowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Oceniając stanowisko stron Sąd pierwszej instancji uwzględnił charakter prowadzonych pertraktacji. Zdaniem Sądu miały one charakter nieformalny, prowadzone były za pośrednictwem telefonów komórkowych i ograniczone były zarówno co do formy jak również ich długości. Sąd także uwzględnił postawę powódki, która poinformowała pozwanego, iż pokaże jego konkubinie treść wysyłanych wiadomości wraz z załączanymi do nich zdjęciami, zaś pozwanemu bardzo zależało aby jego konkubina nie poznała treści tych wiadomości.

Sąd Rejonowy wskazał, że pozwany nie zaprzeczał, iż jest dłużnikiem powódki. Natomiast zdaniem Sądu pierwszej instancji pozwany nie zadeklarował powódce, że dług zapłaci, a jedynie stosował formy unikowe „na razie nie mogę”,

„wczoraj się splukałem, nie mam ale parę dni i będzie ok. jedna faktura poczekaj”. Następnie poinformował powódkę, że wysłał mms do swego znajomego prawnika.

Sąd Rejonowy stwierdził, że taka postawa pozwanego prowadzi do jednoznacznego wniosku, że pozwany nie zrzekł się w sposób dorozumiany zarzutu przedawnienia.

Sąd pierwszej instancji, uwzględniając okoliczności sprawy, bardzo ogólnikowe odpowiedzi pozwanego, nie deklarujące zapłaty, mające na celu jedynie zbycie powódki oraz nie wszczynanie przez nią procesu sądowego oraz odwołujące ją od ujawnienia konkubinie pozwanego treści rozmów, przyjął, że wypowiedzi pozwanego nie mogą być poczytywane jako dorozumiane zrzeczenie się zarzutu przedawnienia. Takie postawienie sprawy spowodowałoby bowiem, że bardzo niejednoznaczne odpowiedzi stawałyby się przyczynkiem uznania ich za zrzeczenie się jednego z kluczowych praw dłużnika, jakim jest zarzut przedawnienia.

Dlatego Sąd Rejonowy na podstawie art. 496 k.p.c. i art. 117 § 2 k.c. uchylił nakaz zapłaty i oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z dyrektywą wyrażoną w art. 98 k.p.c., tj. odpowiedzialności strony za wynik procesu.

Sąd orzekł także o obowiązku zwrotu kosztów sądowych w oparciu o art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c.

Powyższy wyrok w całości zaskarżyła powódka. Zarzuciła w apelacji:

1. obrażę prawa materialnego polegającą na niewłaściwym zastosowaniu w niniejszej sprawie przez Sąd I Instancji przepisu art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 56 k.c., 60 k.c. oraz 65 § 1 k.c., które doprowadziło do nieuzasadnionego przyjęcia przez Sąd I instancji, że jednostronne oświadczenia woli złożone przez pozwanego w treści korespondencji sms- owej prowadzonej pomiędzy stronami sporu w dniu 30 listopada 2013 r., w której pozwany w odpowiedzi na wiadomość mms przesłaną mu przez powódkę (mms z godziny 13:42), zawierającą zdjęcie dokumentu oświadczenia z dnia 30 października 2002 r. oraz zapytanie powódki, kiedy zamierza zwrócić jej należność opisaną w w/w dokumencie, oświadczył powódce, że "Na razie nie mogę (sms z godziny 20:28)", „(. . .) wczoraj się splukałem 170 dalkem za maszynę na Rope nie mam ale pare dni i bendzie ok. Jedna faktura poczekaj (sms z godziny 21:21)", Pare dni (sms z godziny 21:42)", jak również w treści korespondencji sms- owej prowadzonej pomiędzy stronami sporu w dniu 6 grudnia 2013 r., w której pozwany w odpowiedzi na monit powódki, kiedy pozwany zamierza zwrócić jej należność opisaną w w/w dokumencie (sms z godziny 21:13) oraz propozycję powódki polegającą na zwrocie przez nią pozwanemu oryginału w/w dokumentu w przypadku zapłaty przez pozwanego na jej rzecz należności określonej w jego treści (sms z godziny 22:09), pozwany oświadczył powódce, że "Ok" (sms z godziny 22:10), a także w treści korespondencji sms- owej prowadzonej pomiędzy stronami sporu w dniu 14 grudnia 2013 r., w której pozwany w odpowiedzi na monit powódki, kiedy pozwany zamierza zwrócić jej należność opisaną w w/w dokumencie (sms z godziny 13:42), pozwany oświadczył powódce, że "Nie mam czekam sam jak nie zgłaszaj do sadu i wszystko" (sms z godziny 13:44), "Ja czekam na kase roboty pofakturowane w grudniu dopiero jak nie to zglos do sadu sprawe" (sms z godziny 13:49), "Koniec roku początek następnego tak placa maja 30-90dni na wyplate" (sms z godziny 13:56), "Mi nikt tez daty nie da kiedy ja pisalem zglos do sadu bo już mam dosc tego" (sms z godziny 14:51), "Pisalem od 30 do 90 dni maja czas na wplate" (sms z godziny 15:45), nie mogą być uznane za prawnokształtujące oświadczenia woli, w których pozwany uznał roszczenie powódki dochodzone w niniejszej sprawie, zrzekając się jednocześnie z korzystania z zarzutu przedawnienia roszczenia powódki, gdyż w ocenie Sądu I instancji pozwany składając przedmiotowe oświadczenia woli nie zadeklarował powódce, że zapłaci dług, a jedynie stosował formy unikowe, co prowadzi do wniosku, że pozwany nie zrzekł się w sposób dorozumiany zarzutu przedawnienia, podczas gdy łączna analiza treści przedmiotowych oświadczeń woli pozwala w oparciu o normę przepisu art. 65 § 1 k.c. dojść do uzasadnionego wniosku, że z okoliczności faktycznych, w których pozwany złożył przedmiotowe oświadczenia woli wprost wynika, że pozwany miał świadomość istnienia jego zobowiązania wobec powódki, nie kwestionował go co do zasady oraz wysokości, jak również zadeklarował powódce termin, w którym będzie w stanie zwrócić należne jej pieniądze, a nadto pozwany nie miał świadomości, że zwrócił się z prośbą o pomoc do znajomego prawnika, w okresie,

w którym złożył powódce przedmiotowe oświadczenia woli, jak również w żaden sposób tej okoliczności nie wykazał w toku procesu, a o okoliczności tej dowiedział się dopiero od powódki w korespondencji sms- owej prowadzonej z nią w dniu 6 grudnia 2013 r. (sms z godziny 22:03);

2. obrazę prawa materialnego polegającą na braku zastosowaniu w niniejszej sprawie przez Sąd I Instancji przepisu art. 84 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 86 § 1 k.c.

w zw. z art. 88 § 1 k.c. oraz art. 87 k.c. w zw. z art. 88 § 1 k.c., które doprowadziło do nieuzasadnionego przyjęcia przez Sąd I instancji, że jednostronne oświadczenia woli złożone przez pozwanego w treści korespondencji sms- owej prowadzonej pomiędzy stronami sporu w dniu 30 listopada 2013 r., w której pozwany w odpowiedzi na wiadomość mms przesłaną mu przez powódkę (mms z godziny 13:42), zawierającą zdjęcie dokumentu oświadczenia z dnia 30 października 2002 r. oraz zapytanie powódki, kiedy zamierza zwrócić jej należność opisaną w w/w dokumencie, świadczył powódce, że "Na razie nie mogę (sms z godziny 20:28)", „(. . .) wczoraj się splukałem 170 da/kem za maszynę na. Rope nie mam ale pare dni i bendzie ok. Jedna faktura poczekaj (sms z godziny 21:21)", „Pare dni (sms z godziny 21:42)", jak również w treści korespondencji sms- owej prowadzonej pomiędzy stronami sporu w dniu 6 grudnia 2013 r., w której pozwany w odpowiedzi na monit powódki, kiedy pozwany zamierza zwrócić jej należność opisaną w w/w dokumencie (sms z godziny 1:13) oraz propozycję powódki polegającą na zwrocie przez nią pozwanemu oryginału w/w dokumentu w przypadku zapłaty przez pozwanego na jej rzecz należności określonej w jego treści (sms z godziny 22:09), pozwany oświadczył powódce, że "Ok" (sms z godziny 22:10), a także w treści korespondencji sms- owej prowadzonej pomiędzy stronami sporu w dniu 14 grudnia 2013 r., w której pozwany w odpowiedzi na ponowny monit powódki, kiedy pozwany zamierza zwrócić jej należność opisaną w w/w dokumencie (sms z godziny 13:42), pozwany oświadczył powódce, że "Nie nie mam czekam sam jak nie zgłaszaj do sadu i wszystko" (sms z godziny 13:44), "Ja czekam na kase roboty pofakturowane w grudniu dopiero jak nie to zglos do sadu sprawie"(sms z godziny 13:49), "Koniec roku poaczatek nastepnego tak placa maja30-9odni na wyplate" sms z godziny 13:56), "Mi nikt tez daty nie da kiedy ja pisalem zglos do sadu bo już mam dosc tego" (sms z godziny 14:51), "Pisalem od 30 do90 dni maja czas na wplate" (sms z godziny 15:45), nie mogą być uznane za prawnokształtujące oświadczenia woli, w których pozwany uznał roszczenie powódki dochodzone w niniejszej sprawie, zrzekając się jednocześnie z korzystania z zarzutu przedawnienia roszczenia powódki, gdyż w ocenie Sądu I instancji pozwany składając powódce oświadczenia woli w dniu 30 listopada 2013r. został zmuszony do ich złożenia pod wpływem błędu, wywołanego podstępem powódki, która wykorzystując stan nietrzeźwości pozwanego spowodowała, że złożył on w tym dniu oświadczenia woli wskazane w korespondencji sms- owej z tego dnia, a z kolei w dniach 6 i 14 grudnia 2013 r. pozwany deklarował chęć spłaty zadłużenia wobec powódki tylko dlatego, że powódka groziła pozwanemu, że w przypadku braku zwrotu na jej rzecz kwoty 12.000 zł okaże jego konkubinie korespondencję mailową pozwanego z dnia 30 listopada 2013r., a pozwany bał się, że ujawnienie tej korespondencji spowoduje rozstanie z jego konkubiną, co prowadzi do nieprawidłowego wniosku, że pozwany nie zrzekł się w sposób dorozumiany zarzutu przedawnienia, gdyż złożone przez niego oświadczenia woli są wadliwe, podczas gdy z treści art. 88 § 1 k.c. wynika wprost, że nawet gdyby przyjąć, że oświadczenia woli złożone przez pozwanego rzeczywiście zawierały wady oświadczenia woli, to pozwany, mógł uchylić się od skutków prawnych przedmiotowych oświadczeń woli wyłącznie przez złożenie powódce na piśmie oświadczenia w tym przedmiocie, czego nie uczynił co powoduje, że złożone przez niego oświadczenia woli wywołują określone nimi skutki prawne;

3. obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 496 k.p.c. polegającą na błędnym jego zastosowaniu i bezzasadnym uchyleniu przez Sąd I Instancji w zaskarżonym wyroku nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 29 lipca 2014 r. wydanym w sprawie o sgn. akt. I Nc 1353/14, podczas gdy Sąd I instancji stosując w prawidłowy sposób przepisy prawa materialnego, tj. art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 56 k.c., 60 k.c. oraz 65 § 1 k.c., zobowiązany był utrzymać w mocy w/w orzeczenie, gdyż roszczenie powódki w całości zasługuje na uwzględnienie;

4. obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 308 § 1 k.p.c. polegającą

na błędnym ich zastosowaniu i bezzasadnym uznaniu przez Sąd I instancji, że strona powodowa przedkładając do akt niniejszej sprawy korespondencję sms- ową prowadzoną pomiędzy stronami sporu w dniach od 30 listopada 2013r. do 14 grudnia 2013r. nie udowodniła w niniejszej sprawie, że pozwany złożył powódce prawnoksztatujące oświadczenia woli, w których uznał roszczenie powódki dochodzone w niniejszej sprawie, zrzekając się jednocześnie z korzystania z zarzutu przedawnienia roszczenia powódki i nie udźwignęła tym samym ciężaru dowodu, podczas gdy z treści przedmiotowej korespondencji jednoznacznie wynika, że pozwany uznał w niej roszczenie powódki i zrzekł się zarzutu przedawnienia, a tym samym powódka zdołała wykazać za pomocą w/w środków dowodowych, że zgłoszone przez nią roszczenie zasługuje na uwzględnienie przez Sąd I instancji;

5. obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. polegającą na niewłaściwym ich zastosowaniu przez Sąd I instancji poprzez wybiórcze rozpatrzenie materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie prowadzące do niewłaściwego zastosowania przez Sąd I Instancji prawa materialnego, tj. art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 56 k.c., 60 k.c. oraz 65 § 1 k.c., które doprowadziło do uznania przez Sąd I instancji, że oświadczenia woli złożone przez pozwanego w korespondencji srns- owej prowadzonej pomiędzy stronami sporu w dniach od 30 listopada 2013 r. do 14 grudnia 2013 r. nie dowodzą okoliczności, że pozwany złożył powódce w przedmiotowej korespondencji, prawnoksztatujące oświadczenia woli, w których uznał roszczenie powódki dochodzone w niniejszej sprawie, zrzekając się jednocześnie z korzystania z zarzutu przedawnienia roszczenia powódki, gdyż pozwany w przedmiotowej korespondencji nie zadeklarował powódce, że zapłaci dług, a jedynie stosował formy unikowe, celem zyskanie czasu na zasięgnięcia porady prawnej u prawnika T., co prowadzi do wniosku, że pozwany nie zrzekł się w sposób dorozumiany zarzutu przedawnienia, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika wprost, że pozwany nie wykazał, że w okresie, w którym prowadził przedmiotową korespondencję srns- ową z powódką rzeczywiście zwrócił się o pomoc do prawnika T. czego dowodzi fakt, że dopiero powódka w korespondencji srns- owej prowadzonej z pozwanym w dniu 6 grudnia 2013 r. (sms z godziny 22:03) poinformowała pozwanego, że ten rzekomo zwrócił się w dniu 30 listopada 2013 r. z prośbą o poradę prawną w omawianym zakresie do znajomego prawnika, czego pozwany nie pamiętał, a jedyny dowód na potwierdzenie okoliczności, że pozwany rzeczywiście zwrócił się o przedmiotową poradę stanowi pismo z dnia 10 kwietnia 2014 r. załączone przez pozwanego do wniesionych zarzutów, które pochodzi z okresu daleko po tym, w którym pozwany prowadził z powódką w/w korespondencję, a wyjaśnienia pozwanego złożone na terminie rozprawy przeprowadzonym w dniu 8 lipca 2015 r. w omawianym zakresie jakoby pozwany rzekomo niezwłocznie po wizycie złożonej pozwanemu przez powódkę w dniu 29 listopada 2013 r. zwrócił się z prośbą o pomoc do znajomego prawnika oraz w okresie prowadzenia przedmiotowej korespondencji z powódką był z nim w stałym kontakcie, o czym świadczy rzekomo treść i kontekst srns- ów pisanych do powódki przez pozwanego w dniach pomiędzy 30 listopadem 2013 r., a 14 grudnia 2013 r. nie zasługują na uwzględnienie jako nieprawdziwe w kontekście treści wiadomości sms- owej przesłanej przez pozwanego do powódki w dniu 30 listopada 2013 r. o godzinie 21 :47, w której pozwany poinformował powódkę, że rzekomo dopiero wtedy po raz pierwszy zwrócił się o pomoc w niniejszej sprawie do znajomego prawnika, jak również w kontekście treści wiadomości sm s- owej przesłanej pozwanemu przez powódkę w korespondencji sms- owej z dnia 6 grudnia 2013 r. (sms z godziny 22:03), w której powódka poinformowała pozwanego, że ten rzekomo zwrócił się w dniu 30 listopada 2013 r. z prośbą o poradę prawną w omawianym zakresie do znajomego prawnika, a pozwany tej okoliczności w ogóle nie pamiętał, jak również nie oświadczył powódce, że już wcześniej zwrócił się z taką prośbą do tego prawnika;

6. obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 56 k.c., 60 k.c. oraz 65 § 1 k.c. poprzez sprzeczność ustaleń faktycznych Sądu I instancji z treścią dowodów zgromadzonych w toku postępowania dowodowego przeprowadzonego w niniejszej sprawie wskazujących, które doprowadziło do błędnego uznania przez Sąd I instancji, że oświadczenia woli złożone przez pozwanego w korespondencji srns- owej prowadzonej pomiędzy stronami sporu w dniach od

30 listopada 2013 r. o 14 grudnia 2013 r. nie dowodzą okoliczności, że pozwany złożył powódce w przedmiotowej korespondencji, prawnoksztatujące oświadczenia woli, w których uznał roszczenie powódki dochodzone w niniejszej sprawie, zrzekając się jednocześnie z korzystania z zarzutu przedawnienia roszczenia powódki, gdyż pozwany w przedmiotowej korespondencji nie zadeklarował powódce, że zapłaci dług, a jedynie stosował formy unikowe, celem zyskanie czasu na zasięgnięcia porady prawnej u prawnika T., co prowadzi do wniosku, że pozwany nie zrzekł się w sposób dorozumiany zarzutu przedawnienia, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika wprost, że pozwany nie wykazał, że w okresie, w którym prowadził przedmiotową korespondencję sms- ową z powódką rzeczywiście zwrócił się o pomoc do prawnika T. czego dowodzi fakt, że dopiero powódka w korespondencji sms- owej prowadzonej z pozwanym w dniu 6 grudnia 2013 r. (sms z godziny 22:03) poinformowała pozwanego, że ten rzekomo zwrócił się w dniu 30 listopada 2013 r. z prośbą o poradę prawną w omawianym zakresie do znajomego prawnika, czego pozwany nie pamiętał, a jedyny dowód na potwierdzenie okoliczności, że pozwany rzeczywiście zwrócił się o przedmiotową poradę stanowi pismo z dnia 10 kwietnia 2014 r. załączone przez pozwanego do wniesionych zarzutów, które pochodzi z okresu daleko po tym, w którym pozwany prowadził z powódką w/w korespondencję, a wyjaśnienia pozwanego złożone na terminie rozprawy przeprowadzonym w dniu 8 lipca 2015 r. w omawianym zakresie jakoby pozwany rzekomo niezwłocznie po wizycie złożonej pozwanemu przez powódkę w dniu 29 listopada 2013 r. zwrócił się z prośbą o pomoc do znajomego prawnika oraz w okresie prowadzenia przedmiotowej korespondencji z powódką był z nim w stałym kontakcie o czym świadczy rzekomo treść i kontekst sms- ów pisanych do powódki przez pozwanego w dniach pomiędzy 30 listopadem 2013 r., a 14 grudnia 2013 r. nie zasługują na uwzględnienie jako nieprawdziwe w kontekście treści wiadomości sms- owej przesłanej przez pozwanego do powódki w dniu 30 listopada 2013r. o godzinie 21 :47, w której pozwany poinformował powódkę, że rzekomo dopiero wtedy po raz pierwszy zwrócił się o pomoc w niniejszej sprawie do znajomego prawnika, jak również w kontekście treści wiadomości sms- owej przesłanej pozwanemu przez powódkę w korespondencji sms- owej z dnia 6 grudnia 2013r. (sms z godziny 22:03), w której powódka poinformowała pozwanego, że ten rzekomo zwrócił się w dniu 30 listopada 2013 r. z prośbą o poradę prawną w omawianym zakresie do znajomego prawnika, a pozwany tej okoliczności w ogóle nie pamiętał,
jak również nie oświadczył powódce, że już wcześniej zwrócił się z taką prośbą do tego prawnika;

7. obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 56 k.c., 60 k.c. oraz 65 § 1 k.c. polegającą na dokonaniu przez Sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów z zeznań stron, co w konsekwencji doprowadziło do nieuzasadnionego przyjęcia przez Sąd I instancji. że oświadczenia woli złożone przez pozwanego w korespondencji sms- owej prowadzonej pomiędzy stronami sporu w dniach od 30 listopada 2013 r. do 14 grudnia 2013 r. nie dowodzą okoliczności, że pozwany złożył powódce w przedmiotowej korespondencji prawnoksztatujące oświadczenia woli, w których uznał roszczenie powódki dochodzone w niniejszej sprawie, zrzekając się jednocześnie z korzystania z zarzutu przedawnienia roszczenia powódki, gdyż pozwany w przedmiotowej korespondencji nie zadeklarował powódce, że zapłaci dług, a jedynie stosował formy unikowe, celem zyskanie czasu na zasięgnięcia porady prawnej u prawnika T., co prowadzi do wniosku, że pozwany nie zrzekł się w sposób dorozumiany zarzutu przedawnienia, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika wprost, że pozwany nie wykazał, że w okresie, w którym prowadził przedmiotową korespondencję sms- ową z powódką rzeczywiście zwrócił się o pomoc do prawnika T. czego dowodzi fakt, że dopiero powódka w korespondencji sms- owej prowadzonej z pozwanym w dniu 6 grudnia 2013 ro (sms z godziny 22:03) poinformowała pozwanego, że ten rzekomo zwrócił się w dniu 30 listopada 2013 r. z prośbą o poradę prawną w omawianym zakresie do znajomego prawnika, czego pozwany nie pamiętał, a jedyny dowód na potwierdzenie okoliczności, że pozwany rzeczywiście zwrócił się o przedmiotową poradę stanowi pismo z dnia 10 kwietnia 2014 r. załączone przez pozwanego do wniesionych zarzutów, które pochodzi z okresu daleko po tym, w którym pozwany prowadził z powódką w/w korespondencję, a wyjaśnienia pozwanego złożone na terminie rozprawy przeprowadzonym w dniu 8 lipca 2015 r. w omawianym zakresie jakoby pozwany rzekomo niezwłocznie po wizycie złożonej pozwanemu przez powódkę w dniu 29 listopada 2013 r. zwrócił się z prośbą o pomoc do znajomego prawnika oraz w okresie prowadzenia przedmiotowej korespondencji z powódką był z nim w stałym kontakcie o czym świadczy rzekomo treść i kontekst sms- ów pisanych do powódki przez pozwanego w dniach pomiędzy 30 listopadem 2013

r., a 14 grudnia 2013r., jak również wyjaśnienia pozwanego złożone na w/w terminie rozprawy dotyczące kontekstu napisania przez niego do powódki w dniu 30 listopada 2013r. sms- a o treści "Na razie nie mogę (sms z godziny 20:28)" oraz wyjaśnienia pozwanego, że pisząc sms-a w dniu 30 listopada 2013 r. o treści "Na razie nie mogę (sms z godziny 20:28)", "(.o.) wczoraj się splukałem 170 dalkem za maszynie na. Rope nie mam a/e pare dni i bendzie ok. Jedna faktura poczekaj (sms z godziny 21:21)", "Pare dni (sms z godziny 21:42)" pisał go z zamiarem wysłania go do kogoś innego niż powódka podczas gdy od kilku godzin prowadził ożywioną korespondencję sms- ową właśnie z powódką nie są spójne w omawianym zakresie z resztą materiału dowodowego, a przy tym są pozbawione zasad logicznego rozumowania i wiedzy życiowej, co w konsekwencji prowadzi do wniosku, że nie zasługują na uwzględnienie jako nieprawdziwe w kontekście treści wiadomości sms- owej przesłanej przez pozwanego do powódki w dniu 30 listopada 2013 r. o godzinie 21 :47, w której pozwany poinformował powódkę, że rzekomo dopiero wtedy po raz pierwszy zwrócił się o pomoc w niniejszej sprawie do znajomego prawnika, jak również w kontekście treści wiadomości sms- owej przesłanej pozwanemu przez powódkę w korespondencji sms- owej z dnia 6 grudnia 2013 r. (sms z godziny 22:03), w której powódka poinformowała pozwanego, że ten rzekomo zwrócił się w dniu 30 listopada 2013 r. z prośbą o poradę prawną w omawianym zakresie do znajomego prawnika, a pozwany tej okoliczności w ogóle nie pamiętał, jak również nie oświadczył powódce, że już wcześniej zwrócił się z taką prośbą do tego prawnika;

8. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nieuzasadnionym przyjęciu przez Sąd I instancji, że pozwany w korespondencji sms- owej prowadzonej z powódką w okresie od dnia 30 listopada 2013 r. do 14 grudnia 2013 r. nie złożył powódce oświadczeń woli, które mogą być uznane za prawnokształujące oświadczenia woli, w których pozwany uznaje roszczenie powódki dochodzone w niniejszej sprawie, zrzekając się jednocześnie z korzystania z zarzutu przedawnienia roszczenia powódki, podczas, gdy z treści przedmiotowej korespondencji jednoznacznie wynika, że pozwany uznał zadłużenie wobec powódki, jak również zadeklarował termin, w którym zobowiązał się zwrócić dłużną kwotę, co prowadzi do wniosku, że pozwany zrzekł się jednak zarzutu przedawnienia wobec powódki;

9. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nieuzasadnionym przyjęciu przez Sąd I instancji, że powódka w korespondencji sms- owej prowadzonej z pozwanym w dniu 30 listopada 2013 r. wyraziła zgodę na intymne spotkanie z pozwanym i zaprosiła go do siebie, podczas gdy analiza przedmiotowej korespondencji jednoznacznie prowadzi do wniosku, że to pozwany, a nie powódka składał powódce nieprzyzwoite propozycje, zachowywał się wobec niej obscenicznie przysyłając powódce zdjęcia intymnych części jego ciała, jak również wprost komunikował powódce, że chce zdradzić z nią swoją konkubinę, która od dłuższego czasu przebywa za granicą i pozwany z uwagi na tę okoliczność nie jest w stanie zaspokoić swojego popędu seksualnego.

W oparciu o przedstawione wyżej zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez utrzymanie w mocy nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 29 lipca 2014 r. wydanym w sprawie I Nc 1353/14, zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu za drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych oraz ponowne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za pierwszą instancję.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu za instancję odwoławczą. W uzasadnieniu wskazał na trafność orzeczenia Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Rejonowy przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe i dokonał trafnej oceny zebranego materiału dowodowego oraz logicznie uzasadnił swoje stanowisko. Prawidłowo również zastosował przepisy odnoszące się do ustalonego stanu faktycznego. Całość rozstrzygnięcia podziela Sąd Okręgowy.

Nie są zasadne zarzuty powódki dotyczące naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów prawa procesowego. Sąd Rejonowy przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe i w sposób zgodny z art. 233 § 1 k.p.c., ocenił je według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena mocy i wiarygodności dowodów mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności. Uchybień takich w dokonanej przez Sąd Rejonowy ocenie dowodów nie sposób się dopatrzeć.

Trafnie uznał Sąd pierwszej instancji, że pozwany skutecznie podniósł zarzut przedawnienia, a powódka nie wykazała w sposób nie budzący wątpliwości aby pozwany zrzekł się tego zarzutu. Słusznie Sąd Rejonowy podkreślił, że przy ustalaniu rzeczywistej treści „uznania roszczenia” konieczne jest uwzględnienie wszystkich okoliczności złożonego oświadczenia. Powódka twierdziła, że na podstawie uznania długu przez pozwanego w korespondencji sms-owej może skutecznie domagać się w niniejszym postępowaniu zapłaty dochodzonej pozwem kwoty. Tymczasem należy rozróżnić dwie instytucje mianowicie uznanie roszczenia i zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia. Uznanie roszczenia za zasadne jest jedynie przejawem wiedzy dłużnika o tym, że określone roszczenie istnieje i przysługuje określonemu wierzycielowi. Nie może ono być utożsamiane z dorozumianym zrzeczeniem się zarzutu przedawnienia.

Nawet przy przyjęciu, że oświadczenia pozwanego składane w korespondencji sms-owej mogą być potraktowane jako uznanie niewłaściwe (z całą pewnością nie mogą być przyjęte jako uznanie właściwe), to takie uznanie jest tylko oświadczeniem wiedzy, a złożenie takiego oświadczenia prowadzi jedynie do przerwania biegu przedawnienia w stosunku do uznanego roszczenia. Natomiast zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jest oświadczeniem woli prowadzącym do unicestwienia przysługującego dłużnikowi prawa o charakterze prawa podmiotowego kształtującego, do uchylenia się od zaspokojenia przedawnionego roszczenia. Zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia wywiera poważne skutki prawne, co także przemawia za wnikliwym badaniem, czy oświadczenie dłużnika zawierało takie zrzeczenie.

Złożenie przez dłużnika oświadczenia, w którym jedynie uznaje roszczenie za zasadne, nie wyklucza późniejszego podniesienia zarzutu przedawnienia dochodzonego roszczenia. Przyjęcie, że uznanie roszczenia zawiera takie zrzeczenie się korzystania z przedawnienia, możliwe jest jedynie wówczas, gdy z treści lub okoliczności, w jakich oświadczenie zostało złożone wynika, że taka jest rzeczywista wola dłużnika.

W okolicznościach niniejszej sprawy słusznie Sąd Rejonowy przyjął, stanowisko to podziela Sąd Okręgowy, że oświadczenia pozwanego zawarte w korespondencji sms-owej nie zawierały zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. Poza sporem jest, że zrzeczenie się zarzutu przedawnienia nie wymaga żadnej formy, może także nastąpić w sposób dorozumiany. Ale podkreślić przy tym należy, że tylko wówczas można przyjąć dorozumiane oświadczenie woli dłużnika o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia, gdy jego zamiar zrzeczenia się tego zarzutu wynika w sposób niewątpliwy z towarzyszących temu oświadczeniu okoliczności. Natomiast okoliczności niniejszej sprawy nie wskazują w sposób niewątpliwy, że pozwany złożył, nawet w sposób dorozumiany, oświadczenie woli o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy prowadzona korespondencja sms-owa miała charakter bardzo nieformalny, odpowiedzi pozwanego były bardzo ogólnikowe, pozwany nie określił wiarygodności, którą miałby uznać, nawet brak było deklaracji, że jednak pozwany dług ureguje. W ocenie Sądu Okręgowego z treści tych wiadomości nie wynika w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości, że wolą pozwanego było zrzeczenie się zarzutu przedawnienia. A tylko wtedy powódka mogłaby dochodzić skutecznie roszczenia zgłoszonego w pozwie.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy nie przyjął, że oświadczenia pozwanego były złożone pod wpływem błędu wywołanego podstępem powódki. Takiego wniosku nie sposób wyciągnąć z pisemnych motywów przedstawionych przez Sąd pierwszej instancji. Sąd Rejonowy okoliczność deklaracji powódki ujawnienia treści korespondencji sms-owej konkubinie pozwanego i obawy pozwanego z tym związane uwzględnił jedynie jako jeszcze jedną okoliczność uzasadniającą przyjęcie stanowiska, że celem tej korespondencji było zbycie powódki i niewszczynanie przez nią procesu sądowego, a nie przyjęcie wady oświadczenia woli i oddalenie powództwa z tego powodu.

Zarzuty apelacji, czy pozwany był czy nie w stałym kontakcie z prawnikiem, kiedy się z nim kontaktował nie miała żadnego znaczenia w niniejszej sprawie. Podobnie jak okoliczność która ze stron zaprosiła drugą stronę i w jakim celu.

W tych warunkach, mając na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy uznał apelację powódki za niezasadną i na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt. 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.